

Sygnatura akt I C 286/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2022 r.

Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Rola

przy udziale protokolanta Tomasza Kurka

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2022 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W.

przeciwko (...) Bank Spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo;

2. zasądza od powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. na rzecz pozwanej (...) Bank Spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 917 (dziewięćset siedemnaście) złotych, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, tytułem kosztów procesu.

sędzia Małgorzata Rola

Sygn. akt I C 286/22

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 27 kwietnia 2022 roku

Pozwem z dnia 7 grudnia 2021 roku (data nadania) (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. wniósł o zasądzenie od (...) Bank spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 4.506,49 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 27 listopada 2021 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazał, że dochodzona pozwem kwota stanowi wierzytelność nabytą od kredytobiorcy w drodze cesji i dotyczy zwrotu nienależnie pobranych kwot wobec zastosowania tzw. sankcji kredytu darmowego, uregulowanej w art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim (pozew k. 2-7).

(...) Bank spółka akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany w pierwszej kolejności podniósł zarzut braku legitymacji czynnej powoda. Pozwany odniósł się również szczegółowo do każdego z potencjalnych uchybień w umowie kredytu konsumenckiego (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 42-46).

Stan faktyczny

W dniu 25 lutego 2021 roku J. K. zawarł z (...) Bank spółką akcyjną z siedzibą w W. umowę o kredyt konsolidacyjny. Bank udzielił mu kredytu w wysokości 100.485,90 zł. Wskazana kwota przeznaczona została na

potrzeby konsumpcyjne w wysokości 28.600 zł oraz na spłatę istniejących zobowiązań finansowych (umowa o kredyt konsolidacyjny k. 11-16).

Strony umowy uzgodniły, że kwotę udzielonego kredytu kredytobiorca zobowiąże się spłacić wraz z należnymi odsetkami umownymi w 120 równych ratach kapitałowo-odsetkowych, płatnych nie później niż do 15 dnia każdego miesiąca. Oprocentowanie udostępnionego kapitału kredytu ustalono według zmiennej stopy procentowej wyrażonej w stosunku rocznym, która w dniu podpisania umowy wynosiła 5.99%. Zgodnie z umową oprocentowanie w całym okresie kredytowania stanowiło sumę stawki referencyjnej WIBOR 3M i marży w wysokości 5,78 pkt. procentowego, stałej w trakcie trwania umowy.

W § 6 ust. 6 umowy wskazano, że kredytobiorca może dokonać przedterminowej spłaty części lub całości kredytu. W przypadku spłaty kredytu przed terminem kredytobiorca nie jest zobowiązany do zapłaty oprocentowania za okres po spłacie kredytu.

Zgodnie z § 5 umowy, całkowita kwota kredytu wynosiła 87.153 zł. Kwota ta nie obejmowała kredytowanych przez bank kosztów kredytu (w postaci prowizji). Natomiast całkowita kwota do zapłaty przez kredytobiorcę na dzień zawarcia umowy wynosiła 133.574,87 zł. Na tę kwotę złożyła się całkowita kwota kredytu oraz całkowity koszt kredytu, który na dzień zawarcia umowy wynosił 46.421,87 zł. Na całkowity koszt kredytu złożyły się z kolei należne odsetki umowne w wysokości 33.088,97 zł prowizja i jednorazowa składka ubezpieczeniowa.

Kredytodawca wskazał, że rzeczywista roczna stopa oprocentowania ((...)), która na dzień zawarcia umowy wynosi 9,66%, została wyliczona zgodnie z ustawą o kredycie konsumenckim, uwzględniając wartości określone w § 5 ust. 1-3 umowy.

W umowie przewidziano uprawnienie banku do pobierania opłat i prowizji za czynności związane z obsługą kredytu oraz zmianą postanowień umowy, zastrzegając możliwość zmiany opłat i prowizji w trakcie obowiązywania umowy. Wskazano, że zmiany opłat i prowizji mogą nastąpić w przypadku wystąpienia przynajmniej jednego ze wskazanych w § 4 ust. 3 warunków, do których m.in. zaliczały się: zmiana poziomu inflacji ogłaszanej przez GUS; zmiana cen energii, połączeń telekomunikacyjnych, usług pocztowych oraz rozliczeń międzybankowych; zmiana cen usług, z których Bank korzysta przy wykonywaniu poszczególnych czynności bankowych i niebankowych; zmiana przepisów prawa, zakresu i/lub formy świadczonych usług, w zakresie w jakim ta zmiana wpływa na realizację postanowień umowy. Ustalono, że zmiany stawek opłat i prowizji będą podawane do wiadomości kredytobiorcy m.in. za pośrednictwem poczty i jeśli ten nie dokona wypowiedzenia umowy w terminie 30 dni od powiadomienia go o zmianach, przyjmuje się, że wyraża na nie zgodę, a bank od 31 dnia od powiadomienia może pobierać opłaty i prowizje w nowej wysokości (umowa pożyczki k. 14v).

Kredyt dotychczas nie został spłacony (okoliczność niesporna).

W dniu 15 listopada 2021 roku została sporządzona umowa powierniczego przelewu wierzytelności. W jej treści wskazano, że J. K. przelewa na (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. wszelkie wierzytelności zarówno obecne jak i przyszłe wynikające z umowy o kredyt konsumencki nr (...) z 25 lutego 2021 roku, zawartego z (...) Bank spółką akcyjną z siedzibą w W.. Pod umową znalazło się zastrzeżenie, że została ona podpisana za pomocą platformy A.com. (umowa cesji k. 27-27v). J. K. nie zna spółki (...) i nie zawierał z nią żadnej umowy. Nie posługuje się on również pocztą elektroniczną (zeznania świadka J. K. k. 101).

17 listopada 2021 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W., powołując się na pełnomocnictwo udzielone przez J. K., złożyła w jego imieniu oświadczenie w trybie art. 45 w zw. z art. 30 ustawy o kredycie konsumenckim. (oświadczenie k. 28-30). J. K. nie upoważnił powoda do złożenia takiego oświadczenia (pełnomocnictwo bez podpisu k. 31, zeznania świadka J. K. k. 101).

Ocena dowodów

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dokumentów oraz ich kserokopii złożonych do akt sprawy. Za wiarygodne i niezakwestionowane uznano zeznania świadka J. K.. Świadek wypowiadał się stanowczo co do swoich kontaktów z powodem.

Ocena prawna

Powództwo należało oddalić w całości, w związku z brakiem legitymacji czynnej.

Nie budzi wątpliwości, że w niniejszej sprawie mają zastosowanie przepisy ustawy o kredycie konsumenckim. Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (dalej jako „ustawa” albo „u.k.k.”) przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255 550 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Umowa z dnia 25 lutego 2021 roku opiewała na kwotę 100.485,90 zł (§ 1 ust 1 umowy). Ponadto zgodnie z art. 3 ust. 2 pkt 2 u.k.k. przedmiotowy stosunek prawny miał cechy kredytu w rozumieniu przepisów prawa bankowego.

Strony nie kwestionowały samego faktu zawarcia umowy o kredyt. Spór dotyczył tego, czy powód był umocowany do złożenia w imieniu kredytobiorcy oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego oraz, czy doszło do zawarcia ważnej umowy cesji pomiędzy powodem, a kredytobiorcą.

Legitymacja procesowa to uprawnienie do poszukiwania ochrony prawnej w konkretnej sprawie. Legitymacja czynna ze swojej istoty jest związana ze stroną powodową i oznacza jej uprawnienie do wszczęcia i prowadzenia procesu. Legitymację bierną należy wiązać z osobą pozwanego w procesie, gdyż uzasadnia występowanie w procesie w charakterze pozwanego. Legitymacja procesowa to zatem uprawnienie konkretnego podmiotu (legitymacja czynna) do występowania z konkretnym roszczeniem przeciwko innemu oznaczonemu podmiotowi (legitymacja bierna), wypływająca z prawa materialnego.

Podkreślić wypada, że badanie legitymacji procesowej stron procesu, która stanowi przesłankę materialnoprawną jest obowiązkiem Sądu, który do kwestii tej odnosi się przed merytoryczną oceną sprawy. Istnienie legitymacji procesowej bada zatem Sąd z urzędu orzekając, co do istoty sprawy.

W niniejszej sprawie powód, który nie był kredytobiorcą swoją legitymację wywodził z przedstawionej do akt umowy powierniczego przelewu wierzytelności.

Zgodnie z art. 509 § 1 i 2 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Na wstępie wypada wskazać, odnosząc się do zarzutu postawionego przez stronę pozwaną, że uprawnienie do złożenia oświadczenia o spłacie pożyczki bez kosztów i odsetek (tzw. sankcja kredytu darmowego) z pewnością nie ma charakteru osobistego i jako uprawnienie prawoszaftujące może zostać wykonane przez należycie umocowanego pełnomocnika. Dalej, roszczenie o zapłatę kwoty pobranej pomimo wadliwości umowy kredytu może – jak każda inna wierzytelność pieniężna – stać się przedmiotem cesji. Brak bowiem podstaw prawnych do twierdzenia, że konsument nie jest uprawniony do przelania swojej wierzytelności na podmiot profesjonalnie trudniący się dochodzeniem wierzytelności.

Co do zasady zatem, zdaniem sądu, możliwe było przelanie na powoda spornej wierzytelności. Przeprowadzone postępowanie dowodowe pokazało jednak, że w sprawie brak podstaw do przyjęcia, że taka umowa została w ogóle zawarta. Nie może budzić wątpliwości, że do zawarcia umowy cesji ustawodawca nie przewidział szczególnej formy. Przedstawiona przez powoda umowa zawiera informację o podpisaniu jej za pomocą platformy A..com. Platforma ta uniemożliwia jednak zweryfikowanie tożsamości osoby, która miałaby za jej pomocą podpisać dokument. Jedynym elementem weryfikującym jest adres poczty elektronicznej. Umowa nie została zatem podpisana przez strony

ani własnoręcznie, ani kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Przesłuchany w charakterze świadka J. K. nie potwierdził zawarcia spornej umowy wprost wskazując, że żadnej umowy z powodem nie zawierał. Co więcej wskazał on, że nie posługuje się w ogóle pocztą elektroniczną.

W tej sytuacji zdaniem sądu brak dowodów na zawarcie umowy cesji wierzytelności pomiędzy powodem a kredytobiorcą. Skoro zaś powód nie nabył wierzytelności, których dochodzi w sprawie niniejszej jego powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na brak po jego stronie legitymacji czynnej.

Ponadto pozwany podnosił, że oświadczenie o skorzystaniu z tzw. sankcji kredytu darmowego dla swej skuteczności wymagało zachowanie formy pisemnej, zaś pełnomocnictwo udzielone powodowi przez kredytobiorcę nie zostało podpisane. Gdyby nawet jednak dokument został podpisany elektronicznie, pełnomocnictwo zostało udzielone wadliwie i nie wywołuje skutków prawnych.

Zgodnie z art. 99 § 1 k.c. pełnomocnictwo do dokonania określonej czynności prawnej musi być sporządzone w tej samej formie, jakiej prawo wymaga dla czynności do jakiej ma być wykorzystane. Oświadczenie konsumenta powinno być złożone w formie pisemnej ad probationem na podstawie art. 45 ust. 1 u.k.k. w zw. z art. 73 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 1 lipca 2019 r. V ACa 118/18).

Rzeczywiście kredytobiorca nie sporządził pełnomocnictwa w formie pisemnej, jednakże samo oświadczenie nie musi być bezwzględnie sporządzone w formie pisemnej – forma ta jest zastrzeżona jedynie dla celów dowodowych. W sprawie niniejszej powód podnosił, że otrzymał od J. K. pełnomocnictwo do złożenia przedmiotowego oświadczenia. Postępowanie dowodowe wykazało jednak, że konsument nie upoważnił powoda do złożenia takiego oświadczenia. W tym zakresie należy zauważyć, że pod dołączonym do akt sprawy pełnomocnictwem w rubryce opisanej „J. K. czytelny podpis cedenta” brak było zarówno własnoręcznego podpisu wyżej wymienionej osoby, jak i podpisu elektronicznego, choćby złożonego na pomocą platformy A..com (k. 31). Zasadniczo, jak już wskazano powyżej, nie ma przeszkód prawnych do udzielania pełnomocnictwa do złożenia oświadczenia, o którym mowa w art. 45 u.k.k. w innej formie niż pisemna. Sygnowanie dokumentu pełnomocnictwa za pośrednictwem platformy elektronicznej (...) (nie jest to oczywiście podpis elektroniczny o jakim mowa w art. 781 k.c.) byłoby skuteczne w takich przypadkach, bowiem samo oświadczenie (a zatem i pełnomocnictwo do jego złożenia) wymaga formy pisemnej, ale jedynie dla celów dowodowych (ad probationem).

Niemniej w stanie faktycznym ustalonym w niniejszej sprawie należało stwierdzić, że powód w żaden sposób nie wykazał, że kredytobiorca udzielił mu pełnomocnictwa do złożenia spornego oświadczenia. Świadek J. K. wprost zaprzeczył jakoby takiego pełnomocnictwa udzielił.

Zatem powód złożył pozwanemu oświadczenie, o którym mowa w art. 45 ust. 1 u.k.k., zawarte w piśmie z 17 listopada 2021 roku bez jakiegokolwiek umocowania, a skoro tak, to oświadczenie jako bezwzględnie nieważne (art. 104 zd. 1 k.c.) nie wywołało skutku w postaci powstania wierzytelności wynikającej z tzw. sankcji kredytu darmowego.

Choć powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie z przyczyn wskazanych powyżej, to Sąd w skrócie wskaże, że umowa kredytu konsolidacyjnego rzeczywiście zawierała wadliwości, które przy prawidłowej cesji oraz skutecznym i terminowym złożeniu oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego mogłyby doprowadzić do uwzględnienia powództwa.

Na wstępie tych rozważań należy wskazać, że zgodnie z art. 45 ust. 1 u.k.k. w przypadku naruszenia przez kredytodawcę art. 29 ust. 1, art. 30 ust. 1 pkt 1-8, 10, 11, 14-17, art. 31-33, art. 33a i art. 36a-36c konsument, po złożeniu kredytodawcy pisemnego oświadczenia, zwraca kredyt bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy w terminie i w sposób ustalony w umowie. Sankcja kredytu darmowego polega zatem na uprawnieniu konsumenta do spłaty kredytu bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy. Koszty należne kredytodawcy obejmują wszelkie koszty, które wchodzą w skład całkowitego kosztu kredytu bez względu na to, czy są pobierane wyłącznie na rzecz kredytodawcy, czy też kredytodawca jest zobowiązany koszty te po ich otrzymaniu lub ich ekwiwalent rozliczyć z osobami trzecimi. Zgodnie z uzasadnieniem do ustawy o kredycie konsumenckim, celem sankcji kredytu

darmowego jest pozbawienie kredytodawcy prawa do pobierania odsetek i innych opłat określonych w umowie z tytułu udzielonego kredytu za naruszenie obowiązków informacyjnych.

Należy pamiętać, że obowiązek informacyjny sankcjonowany przez art. 45 u.k.k. odnosi się do podstawowych – z punktu widzenia konsumenta – elementów dotyczących umowy kredytu. Jednocześnie nie można pominąć faktu, że krajowy ustawodawca, implementując do polskiego porządku prawnego przepisy dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 roku w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylająca dyrektywę Rady 87/102/EWG, przewidział bardzo surową sankcję ciążącą na kredytodawcy w razie uchybienia obowiązkom informacyjnym. Tym samym należy podkreślić, że w świetle przepisów i celów regulacji unijnych należy stosować przedmiotową sankcję z zachowaniem zasad proporcjonalności. Jak bowiem sygnalizuje się w doktrynie: „art. 45 u.k.k. implementuje ogólny art. 23 dyrektywy (...), który nakazuje stosowanie skutecznych, proporcjonalnych i odstraszających sankcji. Zastrzeżenia budzi, czy sankcja kredytu darmowego w obecnym kształcie spełnia przesłankę proporcjonalności. Z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wynika, że omawiana sankcja powinna się odnosić jedynie do tych elementów, które są istotne dla oceny przez konsumenta zakresu zaciągniętego zobowiązania z tytułu kredytu konsumenckiego. Z uwagi na całkowity brak proporcjonalności między stopniem naruszenia obowiązku przez kredytodawcę a zakresem sankcji kredytu darmowego, odpowiedzialność kredytodawcy należy uznać za uregulowaną w sposób bardzo surowy” (T. Czech [w:] Kredyt konsumencki. Komentarz, wyd. II, Warszawa 2018, art. 45.).

Zdaniem Sądu umowy o kredyt konsumencki są wadliwe wówczas, gdy przedsiębiorca w sposób niejasny reguluje kwestię związaną z możliwymi zmianami wysokości opłat pobieranych w trakcie trwania umowy, gdy brakuje precyzyjnego wskazania założeń do obliczania (...) oraz przy wadliwym ustaleniu wysokości (...) poprzez nieuprawnione pobieranie odsetek od kredytowanych kosztów kredytu (opłat i prowizji) i wliczaniu tych odsetek do kwoty całkowitego kosztu kredytu.

Stosownie do art. 30 ust. 1 pkt 10 u.k.k. kredytodawca obowiązany jest podać kredytobiorcy informację o innych kosztach, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki, w szczególności o opłatach, w tym opłatach za prowadzenie jednego lub kilku rachunków, na których są zapisywane zarówno transakcje płatności, jak i wypłaty, łącznie z opłatami za korzystanie ze środków płatniczych zarówno dla transakcji płatności, jak i dla wypłat, prowizjach, marżach oraz kosztach usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, jeżeli są znane kredytodawcy, oraz warunki, na jakich koszty te mogą ulec zmianie. W dokumencie umowy należy odpowiednio skonkretyzować podstawy do modyfikacji opłat pobieranych przez przedsiębiorcę. Chodzi tu o konkretne parametry, z odniesieniem do obiektywnych mierników. Zdaniem Sądu określone w § 7 ust. 3 umowy kredytu warunki zmiany opłat i prowizji są nieostre i dają pozwanemu kredytodawcy szerokie uprawnienie do modyfikowania zobowiązania. Nie sposób bowiem ustalić, co kryje się pod pojęciem „zmiana cen usług, z których Bank korzysta przy wykonywaniu poszczególnych czynności bankowych i niebankowych; zmiana przepisów prawa, zakresu i/lub formy świadczonych usług, w zakresie w jakim ta zmiana wpływa na realizację postanowień umowy”. Nie ulega wątpliwości, że zmiana cen wskazanych wyżej kosztów zależy wyłącznie od pozwanego. Co więcej, zmiana zakresu i charakteru świadczonych przez pozwanego usług zależy wyłącznie od banku, który może takich zmian dokonywać w sposób arbitralny i nie podlegający weryfikacji ze strony konsumenta.

Treść umowy uchybia również art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k. Jak stanowi wskazany wyżej przepis umowa kredytu konsumenckiego powinna zawierać w swej treści rzeczywistą roczną stopę oprocentowania oraz całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta ustaloną w dniu zawarcia umowy o kredyt konsumencki wraz z podaniem wszystkich założeń przyjętych do jej obliczenia. Zgodnie z art. 5 pkt 12 u.k.k., rzeczywista roczna stopa oprocentowania jest to całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu. Innymi słowy jest to wartość wyrażająca procentowy udział kosztów kredytu w stosunku rocznym w całkowitej kwocie kredytu. Jak podnosi się w doktrynie, założenia do obliczenia rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania zawarte w dokumencie umowy powinny być określone na tyle szczegółowo, aby na podstawie tego dokumentu oraz innych powszechnie dostępnych informacji można było powtórzyć obliczenie i zweryfikować jego poprawność (T. Czech [w:] Kredyt konsumencki. Komentarz, wyd. II, Warszawa 2018, art. 30). Nie ulega wątpliwości, że obowiązkiem pozwanego

było wskazanie prawdziwej wysokości rzeczywistej rocznej stopy procentowej. Wskazanie jakiejkolwiek wysokości (...), jeżeli pozostawała ona w sprzeczności z treścią ustawy jak i dyrektywy, nie spełniało minimalnego standardu ustalonego przez ustawę. Nie bez przyczyny ustawodawca określił ten składnik umowy przymiotnikiem „rzeczywisty”, co oznacza: faktyczny, autentyczny, prawdziwy, rzetelny. Skoro zaś przedsiębiorca w sposób wadliwy pobierał odsetki od kredytowanych opłat i doliczył tę wartość do całkowitego kosztu kredytu, to w sposób oczywisty (...) wskazane w umowie jest nieprawidłowe. A co więcej, nie przedstawiono w sposób przystępny i rzetelny sposobu obliczania wymiaru rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania.

Pozostałe zarzuty odnoszące się do tekstu umowy kredytu konsolidacyjnego nie miały pokrycia w treści przedmiotowej umowy. W szczególności nie stanowiło takiego uchybienia, które przesądzałoby o zastosowaniu tzw. sankcji kredytu darmowego, rzekomo zbyt lakoniczne przedstawienie uprawnień konsumenta w świetle art. 49 ust. 1 u.k.k. Kwestie te dotyczyły bowiem wcześniejszej spłaty kredytu i miałyby istotne znaczenie dopiero po wcześniejszej spłacie, stąd nie sposób uznać, aby tak szczegółowe informowanie o okolicznościach wynikających również z orzecznictwa sądowego miało wpływ na decyzję podejmowaną przez konsumenta. Analogiczne uwagi należy odnieść do kwestii naruszenia art. 30 ust. 1 pkt. 16 u.k.k. Niejasny jest zarzut naruszenia art. 30 pkt 10 u.k.k. w świetle art. 45 ust. 1 u.k.k., na co trafnie zwrócił uwagę pozwany. W art. 30 ust. 1 pkt 10 u.k.k. przewidziano konieczność przedstawienia informacji o kosztach, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową – trudno zatem znaleźć powiązanie między tym obowiązkiem a tzw. sankcją kredytu darmowego, z której nie wynika konieczność ponoszenia przez konsumenta żadnych kosztów, a wręcz przeciwnie. Trudno również przyjąć, że pozwany naruszył art. 30 ust. 1 pkt 8 u.k.k. poprzez odmienne uregulowanie zasad zaliczania rat kredytu na poczt należności, gdy ten przepis nakazuje bankowi zawarcie takiej regulacji, a bank temu obowiązkowi sprostał w § 3 ust. 11 umowy, jedynie z zastrzeżeniem, że może to ulec zmianie.

Jednocześnie, jak już podkreślono powyżej, powództwo należało oddalić z uwagi na brak legitymacji czynnej powoda do dochodzenia zapłaty kwoty wynikającej z sankcji kredytu darmowego. Ponadto nie było podstaw, by twierdzić, że powód złożył oświadczenie o zastosowaniu tej sankcji w imieniu kredytobiorcy, a nawet gdyby tak przyjąć, to zostało ono złożone po wygaśnięciu tego roszczenia.

Powód przegrał sprawę w całości, więc zgodnie z art. 98 § 1, 1[1] i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. powinien ponieść koszty poniesione przez pozwanego. W skład tych kosztów weszło wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem w wysokości 900 zł na podstawie § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

W związku z powyższym, orzeczono jak w sentencji.

Zarządzenie: odpisy wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.